

Sygn. akt I ACa 745/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Natalia Pankowicz
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. (1) i A. S. (2)**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w G.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 19 czerwca 2019 r. sygn. akt I C 763/17

### **I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w G. solidarnie na rzecz powodów A. S. (1) i A. S. (2) kwoty 171.326,47 (sto siedemdziesiąt jeden tysięcy trzysta dwadzieścia sześć 47/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2020 roku i oddala powództwo w zakresie żądania odsetek w pozostałej części;**

b) **zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 13.924,06 (trzynaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia cztery 6/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

c) **nakazuje sciągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 224,50 (dwieście dwadzieścia cztery 50/100) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych;**

### **II. oddala apelację pozwanego;**

### **III. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 5.050 (pięć tysięcy pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

## **UZASADNIENIE**

A. i A. S. (3) wnosili o zasądzenie od Banku (...) S.A. w G. (następcy prawnego (...) Bank S.A. w W.) kwoty 49.145,13 zł tytułem nienależnie pobranych przez bank (w złotych) rat kredytowo-odsetkowych (art. 410 k.c.), ewentualnie tytułem odszkodowania (art. 471 k.c.).

Wskazali, iż w zawartej przez powodów z bankiem umowie kredytu, znajdują się klauzule przewidujące indeksację kwoty kredytu do kursu waluty (...) oraz powodujące wyliczenie rat od kwoty będącej równowartością w (...) kwoty kredytu w PLN oraz ich przeliczenie z waluty (...) na PLN w datach wpływu środków do banku po kursie sprzedaży. Są to klauzule bezwzględnie nieważne i nieważna jest cała umowa kredytowa, a niezależnie od tego klauzule te są abuzywne - bezskuteczne wobec powodów jako konsumentów. Umowa została skonstruowana z naruszeniem lub obejściem art. 69 Prawa bankowego, a także z naruszeniem kodeksowej zasady walutowości i związanego z nią art. 9 pkt 15 Prawa dewizowego; umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami, zasadami lojalności i uczciwości kupieckiej oraz etyki bankowej. Wskazali ponadto, że w grudniu 2015 r. uchylili się od skutków prawnych swych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu w dniu 2 listopada 2007 r. w umowie kredytowej z 30 października 2007 r., w której pozwany podstępnie wskazał błędny Całkowity Koszt Kredytu (...) oraz Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania (...). Wysokość kwoty 49.145,13 zł uzasadnili w ten sposób, że jest to różnica między sumą rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych bankowi do 9 listopada 2015 r. (144.480,05 zł) a sumą rat kapitałowo-odsetkowych, które powodowie byliby zobowiązani uiścić na tę datę, gdy raty kapitałowo-odsetkowe były naliczane przy założeniu, że: 1) początkowe saldo kredytu, wynoszące 268.043,16 zł, nie uległo indeksacji do (...) (a więc bez indeksacji przy wypłacie), 2) kredyt jest oprocentowany wg stawki przewidzianej w umowie kredytowej, 3) kredyt podlega spłacie w ratach płatnych w PLN i naliczony od kwoty salda w PLN (a więc bez indeksacji przy spłacie).

Powodowie zażądali ponadto zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 7.196,12 zł tytułem nienależnie pobranych składek tzw. ubezpieczenia wkładu własnego (art. 405 w zw. z art. 410 k.c.) z odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty – które to składki – obok hipoteki – stanowiły zabezpieczenie kredytu. W uzasadnieniu wskazali, że w toku wykonywania umowy pozwany doliczył do salda kredytu trzy składki w wysokościach: 2.156 zł, 5.040,12 zł i 6.030,44 zł (ostatnia została powodom zwrócona poprzez powrotne obniżenie o nią salda), podczas gdy umowa kredytowa nie określała: podmiotu ubezpieczyciela, warunków, na jakich miałyby dojść do zawarcia przez pozwanego umowy ubezpieczenia kredytu z niskim wkładem własnym, w szczególności: sumy ubezpieczenia, sposobu ustalenia składki ubezpieczeniowej, warunków ustania umowy ubezpieczenia, zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela ani ewentualnych zasad przejścia roszczenia pozwanego przeciwko powodom na ubezpieczyciela. W tym zakresie umowa naruszała zasadę ekwiwalentności świadczeń, ponieważ przerzucała na powodów ciężar tego, co chroniło wyłącznie interes banku, ponadto były to warunki narzucone przez bank, nieuzgodnione indywidualnie (bezskuteczne wobec powodów).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, mieli również możliwość skierowania wniosku do pozwanego o dokonanie zmiany waluty, do której jest indeksowany kredyt. Powodowie świadomie zwrócili się do banku o udzielenie kredytu w (...), wskazując jako walutę kredytu (...), złożyli oświadczenie, że została im przedstawiona oferta w PLN oraz że wybierają kredyt w walucie obcej. Zostali poinformowani o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, wszystkie warunki umowy kredytu, również te dotyczące kosztów, zostały wybrane świadomie przez powodów i uzgodnione indywidualnie, powodom przedstawiono także tabelę prowizji i opłat przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy kredytu. W ocenie banku, roszczenia powodów, jako że dotyczą rat spłaty, mają charakter roszczenia o świadczenia okresowe i są przedawnione.

Strona powodowa w piśmie procesowym z 16 sierpnia 2016 r. dokonała zmiany powództwa w zakresie podstawy prawnej, żądając kwoty 49.145,13 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kredytu uiszczonych jako nienależne świadczenie na podstawie art. 410 k.c. wynikające zarówno z uznania, że cała umowa kredytowa jest obciążona sankcją bezwzględnej tudzież względnej nieważności, ja też, ewentualnie, uznania, że umowa kredytowa nie istnieje od początku z uwagi na niezgodnienie essentialia negotii umowy kredytowej w wyniku zastosowania klauzul indeksacyjnych o charakterze abuzywnym (nieuczciwym) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dat następujących po dniach uiszczenia powyższych świadczeń na rzecz pozwanego. Ewentualnie, jak dotychczas, kwoty 49.145,13 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 472 k.c. przy uwzględnieniu treści art. 354 k.c. i art. 355 k.c., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dat następujących po dniach uiszczenia powyższych świadczeń na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zmiana powództwa polega na podkreśleniu, że podniesiony w piśmie z dnia 26 kwietnia 2016 r. zarzut nieistnienia zobowiązania do spłaty kredytu w walucie (...) należy rozpatrywać także w kontekście abuzywności klauzul indeksacyjnych, które powodują, że essentialia negotii umowy kredytowej nie zostały ustalone, co w rezultacie prowadzi do upadku umowy. Powodowie sprecyzowali, że za klauzule o abuzywnym charakterze uważają § 1 ust. 1 ostatni akapit umowy kredytowej dotyczący wyliczenia i przeliczenia salda kredytu, § 10 ust. 8 umowy kredytowej dotyczący spłaty rat po kursie sprzedaży oraz § 17 umowy kredytu w zakresie sposobu wyliczenia kursu kupna sprzedaży.

Pozwany Bank ustosunkowując się do pisma procesowego strony powodowej z dnia 16 sierpnia 2016 r. wskazał, iż zarzut niedookreślenia w umowie kredytu elementów przedmiotowo istotnych jest nietrafiony, albowiem umowa kredytu zawarta przez strony w dniu 30 października 2007 r. odpowiada definicji umowy kredytu indeksowanego wypracowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Strona powodowa w dniu 19 października 2016 r. uzupełniła powództwo, podnosząc zarzut abuzywności klauzuli określonej w § 7 ust. 2 zd. 4 (obok klauzul wskazanych w pozwie).

W piśmie z dnia 25 listopada 2016 r. powodowie dokonali zmiany powództwa w ten sposób, że zażądali od pozwanego solidarnie na swoją rzecz: kwoty 49.488 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kredytu uiszczonych w PLN od dnia 12 grudnia 2007 r. do dnia 9 lutego 2016 r., w tym obejmujących spłatę składek z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego doliczonych do salda kredytu, tj. kwoty wynikającej z przedstawionych przez pozwanego symulacji jako załącznik do pisma z dnia 30 czerwca 2016 r., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dat następujących po dniach uiszczenia powyższych świadczeń na rzecz pozwanego (tj. datach płatności poszczególnych rat od kwot różnicy w ratach pomiędzy ratami faktycznie zapłaconymi wg „Historii spłaty” oraz „Symulacji dla kredytu PLN wg oprocentowania dla (...) załączonymi do pisma pozwanego z dnia 30 czerwca 2016 r.) oraz kwoty 1.631,54 zł tytułem całej raty kredytu za miesiąc marzec 2016 r. uiszczonej w PLN, na okoliczność oraz kwoty 20.898,47 zł tytułem innych świadczeń, w tym ubezpieczeń, uiszczonych na rzecz pozwanego w okresie od 12 grudnia 2007r. do 9 lutego 2016r., wynikających z zestawienia „Historii spłaty”. Ewentualnie, przy uznaniu ważności/istnienia umowy kredytowej z wyeliminowanymi nieważnymi, tudzież nieuczciwymi klauzulami indeksacyjnymi powodowie zażądali zasądzenia na ich rzecz tylko ww. nadpłat, tj. kwoty 49.488 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kredytu uiszczonych w PLN od dnia 12 grudnia 2007 r. do dnia 9 lutego 2016 r., w tym obejmujących spłatę składek z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego doliczonych do salda kredytu, tj. kwoty wynikającej z przedstawionych przez pozwanego symulacji jako załącznik do pisma z dnia 30 czerwca 2016 r., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dat następujących po dniach uiszczenia powyższych świadczeń na rzecz pozwanego (tj. datach płatności poszczególnych rat od kwot różnicy w ratach pomiędzy ratami faktycznie zapłaconymi wg „Historii spłaty” oraz „Symulacji dla kredytu PLN wg oprocentowania dla (...) załączonymi do pisma pozwanego z dnia 30 czerwca 2016 r.), ewentualnie powyższej kwoty jako odszkodowanie. Strona powodowa wskazała, iż zmiana jest zmianą ilościową i wynika z zestawień przedstawionych przez stronę pozwaną do pisma z dnia 30 czerwca 2016 r.

W piśmie z dnia 22 grudnia 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości – w tym również w zakresie rozszerzonego powództwa.

W piśmie z dnia 21 sierpnia 2017 r. strona powodowa rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż obok dotychczasowego roszczenia żądała ponadto kwoty 18.262,07 zł tytułem pozostałej części rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych na rzecz pozwanego w okresie od 10 grudnia 2007 r. do 9 stycznia 2009 r. włącznie (tj. nie tylko nadpłat uiszczonych na rzecz pozwanego w ww. okresie, a ujętych w ramach ogólnej kwoty nadpłat 49.145,13 zł) z odsetkami od dat następujących po datach uiszczenia tych świadczeń na rzecz pozwanego wskazanych w historii spłat załączonej do pisma pozwanego z 30 czerwca 2016 r.

W piśmie z dnia 18 września 2017 r. pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości – w tym również w zakresie żądań zawartych w pismach procesowych powodów z dnia 26 czerwca 2017 r. oraz 21 sierpnia 2017 r.

W piśmie z dnia 10 listopada 2017 r. powodowie dokonali ostatecznej zmiany powództwa, żądając od pozwanego na swoją rzecz łącznie, ewentualnie solidarnie, kwoty 171.326,47 zł uiszczonej przez powoda na rzecz pozwanego w PLN w okresie od dnia 10 grudnia 2007 r. do dnia 9 lutego 2016 r. tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, składek na ubezpieczenie na życie, składek na obowiązkowe ubezpieczenie mieszkania jako zabezpieczenia kredytu, tj. powyższych kwot jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 56.341,25 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 114.985,22 zł od dnia niniejszej zmiany powództwa do dnia zapłaty. Ponadto ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia ww. roszczenia oraz uznania, że umowa kredytowa jest ważna, jak w pierwotnym pozwie zasądzenia od pozwanego na rzecz obu powodów łącznie, ewentualnie solidarnie, kwoty 49.145,13 zł tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w związku z zamieszczeniem w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych jako postanowień niedozwolonych, tj. tytułem nadpłat rat kapitałowo-odsetkowych od kredytu uiszczonych na rzecz pozwanego przez powoda w walucie PLN w okresie od dnia 10 grudnia 2007 r. do dnia 9 listopada 2015 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych, wskazanych w Wyliczeniu nienależnego świadczenia w walucie PLN, stanowiącym załącznik nr 8 do pozwu od dnia złożenia powództwa do dnia zapłaty oraz 7.196,12 zł tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c., tj. nienależnie pobranych składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany w piśmie z dnia 26 lutego 2018 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości - w tym również w zakresie żądań zawartych w piśmie procesowym powodów z dnia 10 listopada 2017 r.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie: oddalił powództwo w zakresie żądania głównego powodów, opartego na zarzutach: nieważności lub nieistnienia umowy kredytowej – punkt I, zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w G. solidarnie na rzecz powodów: A. S. (2) i A. S. (1) kwotę 16.034,98 zł z ustawowymi odsetkami od 15 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty – punkt II, oddalił powództwo w pozostałym zakresie – punkt III, zasądził solidarnie od powodów: A. S. (2) i A. S. (1) na rzecz pozwanego Banku (...) S.A. w G. kwotę 5.441,06 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, punkt III, nakazał ściągnąć od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 224,50 zł tytułem poniesionych tymczasowo kosztów sądowych – punkt IV.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany jest następcą prawnym (...) Banku S.A. w W..

W dniu 30.10.2007 r. A. i A. S. (2) zawarli (...) Bank S.A. w W. umowę kredytu nr (...) na kwotę 268.043,16 zł, indeksowanego do (...), a wypłacona kwota kredytu miała zostać przeliczona na walutę szwajcarską przy zastosowaniu kursu kupna podanego w tabeli kursów kupna lub sprzedaży Banku, po czym saldo miało być codziennie przeliczane na złote polskie według kursu sprzedaży podanego w tej tabeli. Rozliczanie spłat kredytu również miało być dokonywane według takiego kursu sprzedaży. Zgodnie z treścią umowy, bank udzielił kredytobiorcy kredytu hipotecznego na

360 miesięcy, poczynając od dnia wypłaty kredytu, z równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi i ze zmiennym oprocentowaniem określonym w § 8. Kredyt był przeznaczony na pokrycie części kosztów zakupu nieruchomości mieszkalnej (237.000 zł), cele konsumpcyjne (20.000 zł), refinansowanie poniesionych kosztów w kwocie 3.000 zł oraz kwoty należnej prowizji z tytułu udzielenia kredytu (5.729,90 zł), kosztów z tytułu opłaty sądowej należnej za wpis hipoteki (200 zł), kosztów wyceny nieruchomości (250 zł) i kosztów ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy (1.863,26 zł). Uruchomienie kredytu (wypłata) miało nastąpić w terminie 5 dni od złożenia wniosku kredytobiorcy o wypłatę z całą wymaganą umową dokumentacją. Spłata kredytu następować miałyby w złotych polskich, przy czym spłata - w kwotach złotówkowych nieznanymi w dniu zawarcia umowy. Strony uregulowały tę kwestię w § 1 ust. 1. W dniu wypłaty kredytu saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17. W § 17 umowy wskazano z kolei, że w tabeli kursów kupna/sprzedaży Banku:

a) kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku Polskiego minus marża kupna,

b) kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku (...) marża sprzedaży.

Jednocześnie w § 17 ust. 5 zawarto postanowienie, że kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. sporządzane są przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej Bank, zaś do wyliczenia tychże kursów stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży Banku (ust. 4). Zgodnie z § 7 ust. 2 zdanie czwarte umowy wypłacona kwota miała zostać przeliczona na walutę indeksacyjną według kursu kupna tej waluty podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank, obowiązującego w dniu dokonania wypłaty (dokonania przelewu). Spłata rat kredytu miała następować w walucie polskiej (PLN - § 10 ust. 2), przy czym rozliczenie każdej wpłaty miało następować według kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank, obowiązujących w dniu wpływu środków do Banku (§ 10 ust.8). Ewentualne nadpłaty miały być przeznaczane na spłatę następnej raty i rozliczane zgodnie z datą jej płatności, za wyjątkiem nadpłat dokonywanych na wyodrębniony rachunek pomocniczy, które byłyby zaliczane na poczet spłaty kapitału kredytu (§ 10 ust. 6). W § 6 umowy powodowie zostali poinformowani, że: (ust. 1) całkowity koszt kredytu (dalej: (...)) na dzień sporządzenia umowy wynosi 221.186,91 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego), a rzeczywista roczna stopa oprocentowania (dalej: (...)), przy uwzględnieniu okresu 12 miesięcy podwyższonego oprocentowania na zasadach określonych w § 2 ust. 2, wynosi 4,705%; ponadto (ust. 3) że przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, zmiany tego kursu będą miały wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości i ryzyko z tego tytułu ponosi kredytobiorca. § 2 ust. 2 umowy przewidywał, że po przedstawieniu w Banku odpisu z księgi wieczystej dla każdej nieruchomości opisanej w § 3 ust. 1, zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku zgodnie z postanowieniami § 12 ust. 1, oraz prawa osób wymienionych w § 3 ust. 1 do nieruchomości opisanych w § 3 ust. 1 niezawierającego niezaakceptowanych przez Bank obciążeń, oprocentowanie kredytu będzie obniżone o 1,25 punktu procentowego. Obniżenie oprocentowania nastąpi w tym samym dniu kalendarzowym miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu (a w przypadku wypłat w transzach pierwszej transzy kredytu) najbliższym po dniu, w którym został przedstawiony w Banku ww. odpis z KW dla każdej nieruchomości opisanej w § 3 ust. 1. Jeżeli wypłata kredytu (a w przypadku wypłat w transzach pierwszej transzy kredytu) miała miejsce w dniu, który nie ma swojego odpowiednika w danym miesiącu, to zmiana oprocentowania nastąpi w ostatnim dniu kalendarzowym danego miesiąca. W § 10 ust. 13 wskazano, że na wniosek kredytobiorcy Bank może dokonać zmiany waluty, do której indeksowany jest kredyt bez żadnych opłat, za wyjątkiem opłat sądowych obciążających kredytobiorcę. W § 11 ust. 3 umowy kredytobiorca oświadczył, że postanowienia umowy kredytu zostały

z nim indywidualnie uzgodnione.

Wniosek o kredyt został złożony w dniu 19.10.2007 r. Tego dnia też powodowie złożyli oświadczenia odnośnie tego, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego G. M. Banku w złotych polskich oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, a także o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej. Z kolei w dniu 06.11.2007 r. złożony został wniosek o wypłatę kredytu, a kwoty składające się na kredyt zostały wypłacone w trzech transzach dnia 09.11.2007 r.

Po wypłacie łączna kwota kredytu została przeliczona na walutę indeksacyjną według kursu kupna w wysokości 2,1462 zł, a kwotę zadłużenia w (...) określono w związku z tym na 124.891,98 CHF.

Każdy klient Banku informowany był o ofercie, możliwościach zaciągnięcia kredytu, warunkach finansowych, walucie, maksymalnego zaangażowania się Banku. Klient miał tyle czasu, ile potrzebował na zapoznanie się z dokumentami kredytowymi. Pokazywane były wszystkie dostępne waluty i przy tych samych założeniach przedstawiano różnicę pomiędzy walutami. Klientom pozwanego Banku, na symulacji kredytu spłaty kredytu przedstawiano kursy kupna i sprzedaży, wskazując na związane z nimi ryzyko. Mieli oni dostęp do wzorca umowy. Powodom przedstawiono symulację kredytów walutowych w PLN, DOL, EUR i (...), poinformowano o ryzyku. Wskazano, że wahanie nie powinno przekraczać 20%. To klient decydował o walucie kredytu i mógł ją zmienić. Umowy zawierały standardowe postanowienia pochodzące ze wzorca umowy (§ 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17). Doradcy mieli obowiązek informowania o opłacie z tytułu niskiego wkładu.

W umowie Bank nie podawał kwoty kredytu po przeliczeniu na franki, ze względu na to, że nie mógł przewidzieć jaki będzie kurs w dacie uruchomienia.

W dniu 15 grudnia 2015 r. powodowie złożyli stronie pozwanej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu w dniu 2 listopada 2007 r. w umowie kredytowej z dnia 30 października 2007 r., w której pozwany podstępnie wskazał błędny Całkowity Koszt Kredytu oraz Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania.

Łączna wysokość rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów od daty udzielenia kredytu do dnia 09.11.2015 r. ustalona na podstawie historii spłat wyniosła 145.480,05 zł. Z kolei łączna wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, jakie powodowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego za okres do 09.11.2015 r. przy założeniu, że indeksacja kredytu i poszczególne raty przeliczane byłyby według kursu średniego NBP w danym dniu roboczym z uwzględnieniem zapisów umowy kredytowej, rzeczywistego oprocentowania kredytu i doliczenia do salda kredytu opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 5.040,12 zł w dniu 09.11.2010 r. (po przeliczeniu na (...) wg kursu średniego NBP 1.726,24 CHF) oraz w kwocie 6.030,44 zł dnia 09.11.2013 r. (po przeliczeniu na (...) wg kursu średniego NBP 1.774,76 CHF), która w czerwcu 2014 r. została odliczona, wyniosła 138.366,64 zł. Łączna zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych jakie powodowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego za okres do 09.11.2015 r. przy założeniu, że indeksacja kredytu i poszczególne raty przeliczane byłyby według kursu średniego NBP w danym dniu roboczym i do salda kredytu nie była doliczana opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, z uwzględnieniem pozostałych okoliczności jak powyżej wyniosła 136.885,31 zł. Do dnia 09.02.2016 r. kwota ta wyniosłaby 141.589,14 zł. Różnica między wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów do dnia 09.11.2015 r. ustalona na podstawie historii spłat, a wysokością rat kapitałowo-odsetkowych jakie powodowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego za okres do 09.11.2015 r. przy założeniu, że indeksacja kredytu i poszczególne raty przeliczane byłyby według kursu średniego NBP w danym dniu roboczym wyniosła 7.113,41 zł. Natomiast różnica między wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów do dnia 09.11.2015 r. ustalona na podstawie historii spłat a wysokością rat kapitałowo-odsetkowych, jakie powodowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego za okres do 09.11.2015 r. przy założeniu, że indeksacja kredytu i poszczególne raty przeliczane byłyby według kursu średniego NBP w danym dniu roboczym i do salda kredytu nie była doliczana opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wyniosła 8.594,74 zł. Całkowity koszt kredytu ( (...)) i

rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (...), biorąc pod uwagę art. 7 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim oraz to, że Bank udzielił powodom kredyty w kwocie 268.043,16 zł indeksowanego kursem (...), który miał być spłacany w 360 miesięcznych równych ratach, przy oprocentowaniu wynoszącym na dzień udzielenia kredytu 5,48%, kursie kupna (...) 2,1462 zł i kursie sprzedaży (...) wynoszącym 2,2593 zł, uwzględniając składki ubezpieczeniowe na życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy, wyniósł 332.406,86 zł (600.450,02zł łączna ilość wpłat

w PLN przez cały kredyt – 268.043,16 zł kwota udzielonego kredytu), zaś (...) na dzień zawarcia umowy to 6,63%. Przy założeniu zaś, że oprocentowanie przez pierwsze 12 miesięcy wynosiło 5,48%, a w następnych miesiącach było niższe o 1,25% czyli wynosiło 4,23%, kurs kupna (...) wynosił 2,0985 zł (30.10.2007 r.), a kurs sprzedaży (...) 2,2171 zł (30.10.2007 r.), przy pominięciu składek na ubezpieczenia (...) na dzień zawarcia umowy wyniósł 236.538,55 zł (504.581,71 zł – 268.043,16 zł).

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz w pewnej mierze zeznania świadków, a także pisemną opinię biegłego z zakresu rachunkowości, wyceny przedsiębiorstw, analiz ekonomicznych i finansowych oraz prognoz rynkowych.

Sąd pominął pozostałe wnioski dowodowe stron jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił wniosek powodów o zawieszenie postępowania do czasu wydania orzeczenia przez (...) w sprawie C 260/18.

Za niespełniające wymagań dowodowych lub nieprzydatne dla rozstrzygnięcia zostały uznane przez Sąd, a w konsekwencji pominięte, pozostałe wnioski dowodowe stron. Sąd wskazał, że wyliczenia własne stron mogą być traktowane wyłącznie jako rozwinięcie argumentacji (w tym zakresie Sąd oparł się na wyliczeniach zleconych biegłemu), zaś przedstawione stanowiska, rekomendacje, raporty (w tym również od Rzecznika (...), Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów) mogą być traktowane tylko w kategorii opinii niewiążących Sądu.

Przystępując do prawnej oceny sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie zawarli umowę kredytu jako konsumenci.

Na podstawie umowy podpisanej przez strony w dniu 30.10.2007 r. poprzednik prawny pozwanego udzielił powodom kredytu na podstawie wzoru umowy o czym świadczą zeznania świadków – pracowników Banku. Kredyt został udzielony w walucie polskiej, co potwierdza zarówno treść umowy, jak i waluta wypłaty.

Sąd nie podzielił zatem wywodów pozwanego, jakoby walutą kredytu była waluta szwajcarska. Poprzednik prawny pozwanego postawił do dyspozycji powodów określoną kwotę w walucie polskiej, a zadłużenie mieli spłacać również w tej walucie.

Za chybione uznał Sąd twierdzenia dotyczące spłaty rat kredytu, której powodowie mieli dokonywać na zasadzie wpłaty w walucie szwajcarskiej, którą to walutę szwajcarską mieli nabywać od Banku. Poza sporem bowiem powodowie nie dokonywali żadnych wpłat na poczet zadłużenia kredytowego w walucie szwajcarskiej, co wynika zresztą z historii spłat dołączonych do odpowiedzi na pozew i pisma procesowego pozwanego z 30.06.2016 r.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (268.043,16 zł), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany przy zastosowaniu wskaźników stałych (stała marża), łatwych do ustalenia i powszechnie dostępnych (stopa referencyjna LIBOR 3M) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny tej – zdaniem Sądu - nie zmienia to, że kwota udzielonego kredytu miała być waloryzowana (indeksowana) kursem waluty obcej przez ustalenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej w walucie obcej, a następnie ustalanie wartości spłaty dokonanej w walucie polskiej i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia również w tej walucie. Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca.

Jak wynika z zeznań świadków oraz pisemnych oświadczeń powodów zostali oni jasno poinformowani o ryzyku wynikającym z możliwości zmiany kursu waluty, której kurs miał wyznaczać wysokość ich zadłużenia i wysokość rat spłaty. Przy zawieraniu umowy podpisali oświadczenie, w którym potwierdzili, że zaoferowano im kredyt na innych warunkach (bez odniesienia do waluty obcej) i poinformowano o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

Postanowienia dotyczące kwoty i waluty kredytu stawianego do dyspozycji powodów, jego celu oraz wysokości odsetek, prowizji, a także terminy, w jakich powodowie mają dokonać spłaty, zostały sformułowane jednoznacznie i w sposób zgodny z przepisami art. 69 prawa bankowego. Podobnie jednoznaczne jest postanowienie § 1 ust. 1 umowy, które przewiduje waloryzację kwoty udzielonego kredytu przy pomocy kursu (...). Umowa stron nie narusza ww. przepisu prawa bankowego lub wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów, czy też innych przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego. Jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej wartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z założenia może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, lecz w przypadku obniżenia kursu waluty obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

Dalej Sąd wywiódł, że mechanizm waloryzacji wymagał jednak oceny również w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy. Postanowienia umowy stron w tym zakresie odwoływały się do dwóch różnych rodzajów kursu waluty indeksacyjnej, których wysokość miała wynikać z tabeli stosowanej przez Bank, przy czym sama umowa nie definiowała precyzyjnie i dokładnie sposobu, w jaki Bank miał ustalać te kursy. Sąd Okręgowy podzielił te poglądy orzecznictwa, w myśl których postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej nie dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., albowiem co do zasady regulują tylko mechanizm ich waloryzacji, tj. umownej zmiany wartości świadczenia głównego. Oznacza to, że postanowienia takie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, konieczne staje się też rozważenie tego skutków.

Mechanizm indeksacji udzielonego kredytu został opisany § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8 i § 17 umowy stron. Sąd wskazał, że przewidywały one, że wartość świadczenia będzie ustalana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota wypłaconego powodom kredytu miała zostać przeliczona na franki szwajcarskie według kursu kupna tej waluty ustalanego według zasad obowiązujących w Banku i obowiązującego w dacie wypłaty kredytu, a następnie wysokość zobowiązania do spłaty, jak również rozliczenie kolejnych spłat dokonywanych w walucie polskiej miały być przeliczane na walutę szwajcarskiej według kursu sprzedaży ustalanego przez Bank na takiej samej zasadzie.

Kurs przyjęty do tych rozliczeń był ustalany przez Bank w ramach tzw. tabeli kursów, zaś przesłanki takich ustaleń nie zostały precyzyjnie, jasno i dokładnie określone w zapisach umowy stron (m. in. brak definicji marży kupna i marży sprzedaży). Bank nie miał co prawda pełnej i niczym nieograniczonej swobody w kształtowaniu kursów waluty, gdyż ustalał je z odniesieniem do wskaźników od niego niezależnych, tj. kursu średniego NBP na który nie miał bezpośredniego i uchwytne go wpływu. Zmiana tego sposobu ustalania kursu pozostawała jednak w zasięgu możliwości

Banku, skoro stosował go na mocy wewnętrznych decyzji, których nie musiał uzgadniać ze swoimi klientami, w tym z kredytobiorcami takimi jak powodowie.

Sąd stwierdził, że sporne postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie, gdyż powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie kursów przyjętych do rozliczeń kredytu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu powyższymi klauzulami indeksacyjnymi. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała udzielenie kredytu. Wskazywana przez pozwanego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy powodów odnośnie postanowień umowy kredytu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące klauzul indeksacyjnych było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane.

O abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczą była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta, co oznacza, że jej zapisy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Nie ma – zdaniem Sądu - podstaw do innego wniosku również na podstawie zeznań pracowników pozwanego, którzy uczestniczyli przy zawieraniu umowy stron.

Następnie Sąd rozważał, czy wynikające z tych postanowień prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy konsumentów.

Sąd wskazał, że kwestionowane postanowienia umowy zawierały dwa rodzaje kursów – pierwszy do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz drugi do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Pierwszy z nich określono jako kurs kupna, a drugi – jako kurs sprzedaży (...).

Zauważył Sąd, że zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony

w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. W przypadku kredytu udzielonego powodom wypłacono im kwotę 268.043,16 zł, którą przeliczono na (...) według kursu 2,1462 zł, uzyskując kwotę 124.891,98 CHF. W tym dniu kurs sprzedaży (...) w Banku wynosił 2,2593 zł, co oznacza, że gdyby powodowie chcieli spłacić kredyt (bez odsetek) tego samego dnia, musieliby zapłacić kwotę 282.168,45 zł, tj. wyższą niż wypłacony kredyt, a różnica 14.125,29 zł wynikała tylko z faktu zastosowania różnych rodzajów kursów bez zmiany wartości samej waluty. Jeżeli takim zapisom towarzyszy postanowienie, że wysokość kursu sprzedaży, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam bank, może to prowadzić do sytuacji, w której np. chcąc uchronić się przed niekorzystnymi skutkami wahań kursowych danej waluty, względnie dążąc do podwyższenia swojego zysku, bank będzie arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Ryzyko takie wzrasta, gdy w umowie nie zostaną sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorcy, jawiłyby się zatem jako rażąco naruszające interesy tego ostatniego. Narażałyby go bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania banku co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wszak wyłącznie od kursu waluty, do której waloryzowany jest kredyt, a którego wysokość zależy od woli banku.

Z tych względów za rażąco naruszające interes powodów Sąd Okręgowy uznał te postanowienia umowy, które przewidywały przyjęcie kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursów Banku, jako zastrzegające dla Banku w zasadzie nieograniczoną swobodę kształtowania wysokości zobowiązania kredytowego (§ 7 ust. 2, § 10 ust. 8 i § 17).

W ocenie Sądu, postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami, a w zakresie przewidującym do rozliczenia wypłat kurs kupna, a do rozliczenia spłat kurs sprzedaży - ustalone samodzielnie przez Bank – kształtowały zobowiązanie powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W konsekwencji, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. charakter niedozwolony miały we wskazanym zakresie postanowienia § 7 ust. 2, § 10 ust. 8 i § 17 umowy, a skutkiem tego nie były one wiążące dla stron, które jednak pozostawały związane z umową w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy zaznaczył też, że wejście w życie ustawy antyspreadowej (ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw), nie wyłączyło możliwości badania umowy pod kątem niedopuszczalności zawartych w niej klauzul.

Następnie Sąd odniósł się do zarzutów powodów, że pozwany pobrał nienależne mu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Sąd zważył, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez bank decyzji kredytowej została zawarta umowa kredytowa. Przedłożona do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było narzucone przez stronę pozwaną, bowiem brak jego przyjęcia najpierw we wniosku kredytowym, a następnie

w umowie skutkowałby, jak pozwany sam wskazywał, nieprzyznanie przez bank kredytu. Postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. Ich decyzja ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną. Już samo nieprzedstawienie powodom treści umowy ubezpieczenia uznać należało – zdaniem Sądu - za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Według Sądu pierwszej instancji, nieudzielenia stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienia powodów możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez niego wiedzy, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki zostały objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwiał fakt, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia, a co za tym idzie nie był również uprawniony do wyboru ubezpieczyciela. To jednak powodowie mieli pokrywać koszty ubezpieczenia.

W ocenie Sądu, korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była jednostronna. Tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu, co stanowiło rażący przypadek przerzucenia na konsumenta kosztów i ryzyka. Co więcej, porównując narzucone powodom rozwiązanie do sytuacji, w której to powodowie byłiby ubezpieczającym, ich sytuacja prawna jako konsumentów była znacząco pogorszona. Musieli się oni bowiem liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia ubezpieczycielowi w zakresie wypłaconego odszkodowania. W ocenie Sądu, jeżeli pozwany twierdziłby, że udzielenie kredytu na blisko całą wartość nieruchomości było dla niego nieopłacalne lub zbyt ryzykowne, wówczas nie powinien był w ogóle go oferować powodom. Poza tym, treść postanowienia mogła być myląca, bowiem mogła sugerować kredytobiorcy, że został objęty jakimś ubezpieczeniem, tak jak w przypadku np. ubezpieczenia spłaty kredytu poprzez przystąpienie do umowy ubezpieczenia. Powyższe również stanowiło o godzeniu przedmiotowego zapisu umownego w dobre obyczaje poprzez jego nieprecyzyjną treść. Powodowie dysponowali jedynie wzorcem umownym

z kilkulinijkowym postanowieniem odnośnie ubezpieczenia niskiego wkładu, które było warunkiem udzielenia im kredytu hipotecznego, nie posiadając wiedzy o konsekwencjach, z jakimi wiązało się wykreowanie dodatkowego stosunku ubezpieczenia między bankiem a ubezpieczycielem.

Dalej Sąd wywiódł, że sporna klauzula ze względu na swoją zdawkowość powodowała dezorientację konsumenta co do jego praw i obowiązków, nie wyjaśniała podstawowych elementów powstałego stosunku prawnego, nie zawierała nawet odesłania do regulacji, która wyjaśniałaby zasady działania ubezpieczenia, wyliczania składki, automatycznego przedłużania ubezpieczenia, itd. Takie sformułowanie wzorca umowy w jego § 2 ust. 4 przez pozwanego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, tj. zmierzające do dezinformacji, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta oraz wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Sąd stwierdził, że postanowienie umowy zawarte w treści § 2 ust. 4 nie wiązało strony powodowej, przy jednoczesnym związaniu umową w pozostałym zakresie; świadczenie w postaci pobranych przez pozwanego kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu uznał za świadczenie nienależne - z art. 410 § 2 k.c.

Następnie Sąd pierwszej instancji odniósł się do kwestii braku wyraźnie wyodrębnionego zapisu dotyczącego mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowane do ustalenia wysokości rat spłaty w PLN w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów wskutek wyeliminowania niedozwolonego postanowienia z § 10 ust. 8 umowy. Brak takiego wyraźnego wyodrębnienia nie oznacza jednak –zdanem Sądu - że nie jest możliwe ustalenie kursu, jaki należałoby zastosować w tym celu. W ocenie Sądu, właściwym kursem, według którego miałyby następować ustalenie wysokości wypłaconego kredytu oraz raty i rozliczenie spłaty kredytu, jest kurs średni ustalany przez Narodowy Bank Polski. Kurs ten jest bowiem średnią kursów, po których dana waluta jest sprzedawana i kupowana na rynku walutowym. Z wiarygodnej opinii biegłego z zakresu rachunkowości wynika, że łączna wysokość rat kapitałowo-odsetkowych jakie powodowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego za okres do 9.02.2016 r. przy założeniu, że indeksacja kredytu i poszczególne raty przeliczane byłyby według kursu średniego NBP w danym dniu roboczym i do salda kredytu nie była doliczana opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, to 141.589,14 zł. Z kolei z historii spłat wynika, że łączna wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, jakie powodowie uiścili pozwanemu za okres do 09.02.2016 r. z uwzględnieniem, że indeksacja kredytu i poszczególne raty przeliczane były według kursów kupna i sprzedaży podanych w tabeli kursów banku, wyniosła 150.428 zł (bez opłat). Nieuwzględnienie przez biegłego oraz przez Sąd opłat towarzyszących zawarciu umowy wynika z tego, jak powodowie sformułowali żądanie (w tym ostateczne – zawarte w piśmie z 10.11.2017 r.) – jest tam mowa o nadpłatach rat kapitałowo-odsetkowych, a nie o kosztach umowy.

Po usunięciu niedozwolonych postanowień spornej umowy kredytu różnica wynosi 8.838,86 zł, tak jest kwota nadpłacona przez powodów z tytułu spłat rat kredytu. Do tego Sąd doliczył kwotę 7.196,12 zł tytułem nienależnie pobranej opłaty manipulacyjnej, co dało 16.034,98 zł. Kwota ta była zatem świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlegała zwrotowi na podstawie art. 405 k.c.

W zakresie żądania głównego, opartego na bezzasadnym zarzucie nieważności lub nieistnienia umowy, a także w pozostałej części żądania ewentualnego powództwo zostało oddalone. Wskazał Sąd, że wskutek zastosowania przepisów art. 56 i 65 k.c. nie dochodzi bowiem w istocie do wypełnienia luki w umowie, lecz do jej interpretacji w zgodzie z obowiązującymi przepisami, tak aby możliwe było jej wykonanie i rozliczenie z zachowaniem równowagi obu stron i zgodnie z ich obopólnym interesem. W ocenie Sądu, nie można przyjąć, że stosowanie wskazanych przepisów prawa krajowego pozostawałoby w sprzeczności z prawem unijnym, w szczególności postanowieniami dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Należy zatem odwołać się w pierwszym rzędzie do woli stron wyrażonej w uznanych za dozwolone postanowieniach umowy, interpretowanej zgodnie z art. 65 k.c. oraz art. 385 § 2 k.c., tj. z uwzględnieniem zgodnych zamiarów stron, okoliczności zawarcia, zwyczajów i zasad współżycia społecznego oraz na korzyść konsumenta w przypadku postanowień niejednoznacznych.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia powodów. Wskazał, że powodowie domagali się zwrotu nienależnych świadczeń, jakie uzyskał pozwany w różnych datach (dniach płatności poszczególnych rat kredytu i dniu wcześniejszej spłaty kredytu). Ich roszczenie nie ma zatem charakteru okresowego, a jedynie składa się z części, które powstawały w różnych datach. Termin przedawnienia takiego roszczenia wynosi 10 lat od daty wymagalności poszczególnych części, tj. od dnia, w którym powodowie najwcześniej mogli wezwać pozwanego do ich zwrotu - art. 118 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. Przyjmując, że pierwsza nadpłata powstała w dniu płatności pierwszej raty kredytu, tj. 10.12.2007 r., powódka najwcześniej z tą datą mogła zażądać zwrotu nadpłaty. Dziesięcioletni termin przedawnienia w odniesieniu do tej części roszczenia upływałby zatem najwcześniej z dniem 10.12.2017 r., a pozew w niniejszej sprawie wniesiono przed tą datą.

Sąd podzielił argumentację pozwanego dotyczącą prawidłowości wskazania w umowie (...) i (...). Wskazał, że na gruncie ustawy z 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (która zresztą nie ma zastosowania do spornej tu umowy z uwagi na przekroczenie kwoty umówionego kredytu) do (...) nie wlicza się kosztów wynikających ze zmiany kursów walut. Przy wyborze oferty kredytowej pozwanego powodowie nie mogli kierować się wskazanym w umowie (...), ponieważ decyzję o wzięciu kredytu podjęli przed podpisaniem umowy – składając wniosek kredytowy. Dlatego też nie można uznać, by – podpisując umowę – pozostawali w błędzie mogącym uzasadniać uchylenie się od skutków prawnych oświadczeń woli (art. 84 § 1 k.c.). W § 6 umowy powodowie zostali poinformowani, że: (ust. 1) całkowity koszt kredytu (dalej: (...)) na dzień sporządzenia umowy wynosi 221.186,91 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego), a rzeczywista roczna stopa oprocentowania (dalej: (...)), przy uwzględnieniu okresu 12 miesięcy podwyższonego oprocentowania na zasadach określonych w § 2 ust. 2, wynosi 4,705%; ponadto (ust. 3) że przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, zmiany tego kursu będą miały wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości i ryzyko z tego tytułu ponosi kredytobiorca.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 100 k.p.c., zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany Bank zaskarżył wyrok w punkcie II. Zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego, polegające na błędnym niezastosowaniu art. 65 § 2 k.c. oraz nieprawidłowej wykładni art. 69 ust. 1, ust. 2 i 3 Prawa bankowego oraz art. 3531 k.c. w zw. z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., polegające na ich błędnej wykładni i w konsekwencji błędnym przyjęciu, iż: (i) Umowa Kredytu miała złotowy charakter, podczas gdy zgodnie z § 1 ust. 1 oraz § 7 ust. 2 Umowy Kredytu saldo kredytu i całość zobowiązania powodów przeliczona została na (...) w dniu wypłaty kredytu i od tego dnia kredyt stanowił kredyt w walucie obcej (...); (ii) indeksacja stanowi de facto waloryzację, mimo, iż umowa kredytu indeksowanego kursem waluty obcej stanowi wypracowany w oparciu o swobodę umów rodzaj kredytu;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, polegające na jego błędnej wykładni i przyjęciu, iż (i) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów kupna i sprzedaży stosowanych w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 7 ust. 2 i § 10 ust. 8 Umowy Kredytu, a który to sposób opisany został w § 17 Umowy Kredytu, a w konsekwencji - iż kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając ich interesy i to w sposób rażący; (ii) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu nie określają głównych świadczeń stron oraz (...) nie mogły podlegać indywidualnym negocjacom;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 56 k.c., art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, polegające na ich błędnej wykładni i przyjęciu, że tylko kurs średni NBP jest kursem właściwym do uzupełnienia Umowy Kredytu

w przypadku uznania postanowień dotyczących Tabeli Banku za abuzywne, podczas gdy luka powstała w umowie może być uzupełniona poprzez odwołanie się do ustalonych zwyczajów, w świetle których możliwe jest ustalenie odmiennego, rynkowego kursu wymiany;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na ich niezastosowaniu i nie uwzględnieniu obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego Ustawą antyspreadową, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że Ustawa antyspreadowa nie uchyliła ewentualnej abuzywności tego typu postanowień co kwestionowane przez powodów;

5) naruszenie prawa materialnego - art. 3851 § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i art. 70 ust. 2 Pr. bank.3 w zw. z art. 93 ust. 1 Pr. bank. oraz w zw. z art. 56 k.c. polegające na ich niezastosowaniu, a w konsekwencji przyjęciu, że Bank nie był uprawniony do żądania od powodów opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia (...) kredytem - § 2 ust. 4 (dalej jako: „opłata manipulacyjna”), podczas gdy: (i) był to obowiązek Banku wynikający wprost z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, tak więc działając zgodnie z prawem i zwyczajami, Bank nie mógł naruszyć dobrych obyczajów i w sposób nieuczciwy kształtować obowiązków powodów; (ii) wysokość pierwszej opłaty manipulacyjnej oraz wzór na obliczenie kolejnych opłat znalazły się wprost w Umowie Kredytu - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż postanowienia dotyczące opłaty manipulacyjnej spełniają przesłanki z art. 3851 § 1 k.c.;

6) naruszenie prawa materialnego - art. 110 Pr. bank. w zw. z art. 93 Pr. bank., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż Bank - jako podmiot stosunków prywatnoprawnych – nie może ustalić wysokości opłaty manipulacyjnej stosowanie do ryzyka jakie opłata ta ma rekompensować, mimo iż opłata manipulacyjna stanowi opłatę bankową;

7) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt. 1 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie: (i) iż świadczenia spełnione przez powodów na rzecz Banku stanowiły świadczenia nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym; (ii) kwoty uiszczone przez powodów na rzecz Banku stanowiące różnicę w ratach kredytu uiszczonych na podstawie Tabeli Banku a ratami, które powodowie byłiby zobowiązani uiścić przy przyjęciu rozliczenia według kursu średniego NBP, jak również kwoty uiszczone przez powodów na rzecz Banku z tytułu opłat manipulacyjnych, stanowią ich zubożenie, mimo że są oni nadal zobowiązani do zwrotu na rzecz Banku kwot otrzymanych tytułem wypłaty kredytu;

8) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. polegające na ich niezastosowaniu i przyjęciu, że roszczenie powodów o zwrot kwot uiszczonych na rzecz Banku nie jest przedawnione;

9) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy - art. 217 § 2 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 258 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 299 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

a) błędnej ocenie dowodów z zeznań świadków: R. K. i K. G., przesłuchania powodów oraz dokumentów (tj. przykładowych umów kredytu załączonych do pisma procesowego pozwanego z dnia 30 sierpnia 2017 roku), poprzez:

(I) pominięcie tej części ich treści, która odnosi się do możliwości indywidualnego negocjowania przez kredytobiorców kwestionowanych przez powodów postanowień umów kredytowych;

(II) pominięcie tej części ich treści, która odnosi się do poinformowania powodów o konstrukcji i warunkach płatności opłaty manipulacyjnej;

b) bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego:

(I) o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. C. i T. P.;

(II) o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny rachunkowości, finansów i bankowości - na pozostałe okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, usystematyzowane w piśmie procesowym Banku z dnia 26 lutego 2018 r., tj. w szczególności na okoliczność4: (i) jaki zwyczaj istnieje w zakresie ustalania wartości waluty obcej w stosunkach tego rodzaju co łączące powodów z Bankiem; (ii) czy kurs z Tabeli Banku odpowiada temu zwyczajowi; ( (...)) powszechności stosowania marży przy dokonywaniu wymiany walutowej; (iv) czy marża stosowana przez Bank do wykonywania Umowy Kredytu odpowiada warunkom rynkowym, a także czy mieści się w granicach uczciwego wynagrodzenia; (iv) ustalenia jaki był – wedle biegłego - najbardziej adekwatny do charakteru stosunku prawnego łączącego strony kurs rynkowy kupna waluty dla pary walut (...)/PLN w dniu wykorzystania (wyплаты) kredytu, po którym należałoby dokonać indeksacji kwoty kredytu; (v) jaki był – wedle biegłego - najbardziej adekwatny do charakteru stosunku prawnego łączącego strony kurs rynkowy sprzedaży waluty dla pary walut (...)/PLN w dniach spłaty przez powodów kolejnych rat kredytu, po którym należałoby dokonać ustalenia wysokości spłaty rat przez powodów, a następnie (vi) wyliczenia kwoty kredytu, jaką powodowie spłaciliby do 9 lutego 2016 r., gdyby uruchomienie kredytu oraz spłaty rat przeliczane były według innego - aniżeli stosowany przez Bank – kursu ustalonego przez biegłego jako najbardziej adekwatny w świetle zwyczajów i zasad rynkowych, na podstawie dokonanych przez biegłego ustaleń oraz ww. wyliczeń, przy uwzględnieniu uczciwego wynagrodzenia należnego Bankowi;

(III) o zwrócenie się do banków: (...) S.A., (...) S.A., (...) Bank (...) SA (wcześniej: (...) SA), Bank (...) SA, Bank (...) SA, a także: (...) Bank SA, (...) Bank (...) SA, (...) SA, (...) Bank (...) S.A. o podanie kursów kupna/sprzedaży (...) stosowanych przez te banki na dzień uruchomienia kredytu powodów oraz na dni spłaty przez powodów poszczególnych rat; a w konsekwencji

10) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż:

a. powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień Umowy Kredytu, której wzorzec stosowany przez pozwanego nie podlegał zmianom, mimo że przeprowadzone dowody temu przeczą;

b. w przypadku kredytu indeksowanego nie dochodzi do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, mimo że nie przeprowadzono na tą okoliczność żadnych dowodów, a twierdzenie to opiera się na wiedzy specjalnej, której Sąd I instancji nie zasięgnął, a z której wynika jednoznacznie, że udzielenie i spłata kredytu indeksowanego wiąże się z jak najbardziej realnymi transakcjami walutowymi;

c. kredyt indeksowany kursem (...) nie miał charakteru walutowego a powodom udzielono kredytu złotowego, mimo że nie przeprowadzono na tą okoliczność żadnych dowodów, twierdzenie to opiera się na wiedzy specjalnej, której Sąd I instancji nie zasięgnął, a z której wynika jednoznacznie, że kredyt indeksowany jest kredytem walutowym;

d. postanowienia umowy dotyczące opłaty manipulacyjnej zostały powodom narzucone, niezgodnione indywidualnie, a powodowie nie zostali poinformowani o charakterze i zasadach ponoszenia przez nich tej opłaty, mimo że co innego wynika z treści przeprowadzonych dowodów;

e. opłata manipulacyjna z tytułu przekroczenia obciążenia nieruchomości kredytem powinna być proporcjonalna do kosztów ponoszonych przez bank a nie była, mimo że nie wynika to z żadnych przeprowadzonych dowodów;

a które to ww. naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym

w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny czy kwestionowane przez powodów klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w indywidualnym układzie faktycznym.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o:

1) zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie w zaskarżonej części tj. co do pkt II Wyroku, zasądającego od Banku na rzecz powodów kwotę 16.034,98 PLN wraz z odsetkami, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie

od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

2) zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powodowie zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucili:

I) naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez:

(1) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważania wszystkich dowodów oraz wyciągnięcie z zebranego materiału błędnych wniosków, które doprowadziło Sąd do dokonania oceny prawnej sprzecznej z zebrany materiałem dowodowym, a w szczególności pominięcie dowodu z zeznań powodów, tj. ustalenie, że: (i) powodowie zostali prawidłowo poinformowani o ryzyku kursowym; oraz poprzez (ii) umowa kredytu indeksowanego nie stanowi prawnej instytucji swapa walutowo – procentowego,

(2) naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc oraz art. 278 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosków strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych zgłoszonych w sprawie, w szczególności na okoliczność czy indeksacja stanowi swapa walutowo – procentowego oraz na okoliczność ile wynosiłyby nadpłaty gdyby umowa była wykonywana bez mechanizmu indeksacji, w sytuacji uznania, że wobec braku wskazania w umowie zasad ustalania kursów odesłania do tabel kursowych w umowie kredytu stanowią nieuczciwe postanowienia umowne;

(3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. oraz 245 k.p.c. poprzez oddalenie

wniosków strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z istotnych dokumentów

załączonych do akt sprawy, które były podstawą do ustalenia stanu faktycznego w

sprawie, w szczególności:

a) dokumentów w postaci wyciągów z opinii biegłych – załączonych do akt sprawy;

b) dokumentów wskazanych w pozwie;

c) dokumentów wskazanych w replice do odpowiedzi banku na pozew, mimo, iż wszystkie ww. dokumenty dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

(4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe uzasadnienie wyroku tj. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku szczegółowego odniesienia się do wszystkich argumentów strony powodowej przemawiających za nieważnością umowy kredytu, a zatem brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku w tym zakresie;

II) naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik sprawy, tj.

(1) rażące naruszenie art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (tekst uwzględniający zmiany wprowadzone Traktatem z Lizbony) poprzez brak zastosowania orzecznictwa (...) mającego zastosowanie w sprawie tj. brak uwzględnienia orzeczenia C-51/17 z 20 września 2018 roku, orzeczenia C-186/16 z 20 września 2017 roku oraz orzeczenia C-118/17 z dnia 134 marca 2019 roku – w kontekście braku rzetelnej informacji o ryzyku dla powoda, a także orzeczenia C-126/17 z dnia 22 lutego 2018 roku – w kontekście braku wskazania w umowie zasad ustalania kursów, jak też orzeczenia C-26/13 z dnia 30 kwietnia 2014 roku oraz wyroku C-618/10 – w kontekście możliwości uzupełnienia umowy;

(2) art. 5 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2, 4 oraz 8, art. 111 pkt 1 ppkt 4), art. 5 ust. 1 pkt 7 oraz art. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. art. 75 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w zw. art. 358 (1) k.c. oraz art. 353(1) k.c. oraz w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię językową, celowościową oraz systemową polegającą na przyjęciu, że przepisy te pozwalają na konstrukcję kredytu indeksowanego, co doprowadziło Sąd do

błędnej oceny, że umowa kredytu indeksowanego powoda jest dopuszczalna w świetle powyższych przepisów, że stanowi ona waloryzację umowną oraz nie narusza zasady nominalizmu świadczeń pieniężnych, a także, że indeksacja kredytu nie określa głównego świadczenia stron;

(3) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawy antyspreadowej) w zw. z art. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 2 Konstytucji RP poprzez ich błędną wykładnię oraz przyjęcie, że art. 4 ustawy antyspreadowej ma działanie retroaktywne i w konsekwencji uznanie, że ustawa antyspreadowa potwierdziła legalność instytucji kredytu indeksowanego, podczas gdy przepis ten ma zastosowanie do kredytów indeksowanych wyłącznie w ujęciu retrospektywnym tj. jak wynika z jego brzmienia do części kapitału pozostałego do spłaty a nie do samej zasady indeksacji;

(4) art. 353 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego poprzez nie zastosowanie tych przepisów i uznanie, że kwota kredytu i świadczenia kredytobiorcy może pozostać nieokreślona w umowie;

(5) art. 359 k.c. poprzez uznanie, że odsetki od kredytu mogą być wyliczane od kwoty nie wskazanej w umowie tj. od kwoty w (...);

(6) art. 385 (1) k.c. poprzez ich niezastosowanie do oceny mechanizmu indeksacji i uznanie, że indeksacja jest jednoznacznie określona w umowie, w sytuacji gdy brak jednoznaczności tego mechanizmu wynika z: (a) braku wskazania w umowie zasad ustalania kursów; (b) wystawienia powoda na nieograniczone ryzyko kursowe bez jednoczesnego poinformowania go o tym; (c) zastosowania do indeksacji nieprawidłowych rodzajów kursów;

(7) art. 56 k.c., art. 41 prawa wekslowego w zw. z art. 385 (1) k.c. w zw. z art. 6 ust. 1

dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że przepisy te służą do uzupełnienia umowy po usunięciu z niej nieuczciwych postanowień umownych, podczas gdy przepisy te dotyczą oceny prawnej takiej umowy tj. bez postanowienia nieuczciwego;

(8) art. 487 par. 2 k.c. w zw. z art. 58 par. 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie do oceny kwestii rozkładu ryzyka walutowego w umowie, a przez to brak uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i w konsekwencji nieważną;

(9) § 9, § 13, § 15 i § 19 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, oraz banków powierniczych (dalej „Rozporządzenie implementujące (...)” w zw. z art. 3 pkt. 28a) w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 lit c) Ustawy o Obrocie Instrumentami Finansowymi, w zw. z Sekcją C ust. 4 Załącznika Nr 1 do dyrektywy (...) (dyrektywa 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych zmieniająca dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/ EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 93/22/EWG), w zw. z § 3 pkt 4) rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (Dz. U. poz. 1674) („Rozporządzenie Ministra Finansów w Sprawie Instrumentów (...)” w zw. z art. Art. 353(1) k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz art.5 ust. 2 pkt 4 prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez ich niezastosowanie, pomimo ustalenia w uzasadnieniu na czym polega konstrukcja kredytu indeksowanego, w sytuacji gdy z ustaleń tych wynika, że konstrukcja ta odpowiada konstrukcji amortyzowanego swa pa walutowo – procentowego, a ponadto, poprzez przyjęcie, że nawet ustalenie, że kredyt indeksowany jest instrumentem finansowym i tak nie skutkowałoby uznaniem, że umowa kredytu indeksowanego jest nieważna z uwagi na fakt, że swap walutowo – procentowy i tak jest czynnością bankową zdefiniowaną w art. 5 ust. 2 pkt 4 prawa bankowego, w sytuacji gdy ustalenie, że umowa kredytu zawiera w sobie swapa walutowo – procentowego winno prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy;

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnieśli o:

6) zmianę wyroku w zaskarżonej części oraz uwzględnienie powództwa w całości; a ponadto o zmianę postanowienia w zakresie kosztów procesu poprzez zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa za I instancję oraz zasądzenie kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

II) na podstawie art. 380 k.p.c. w o kontrolę postanowień dowodowych Sądu I instancji oddalających w szczególności wnioski strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia nadpłat oraz faktu czy indeksacja stanowi swapa walutowo – procentowego (instrument pochodny) zgodnie z tezą poniższą i przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego w tym zakresie:

a) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego art. rachunkowości finansowej na okoliczność wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych, które powód zobowiązany byłby uiszczyć na rzecz pozwanego, przy założeniu, że: (i) początkowe saldo kredytu w PLN nie uległo indeksacji do (...); (ii) kredyt jest oprocentowany według stawki i marży pozwanego wskazanych w umowie kredytowej, (...) kredyt ten podlega spłacie w ratach wskazanych w umowie kredytowej; na wypadek uznania przez tutejszy Sąd, że powód winien wskazać wartość tych nadpłat, wnosząc o zobowiązanie strony powodowej do ich przedstawienia w terminie miesięcznym (powyższy dowód został zgłoszony na potrzeby wyliczenia roszczenia powoda o nadpłaty w ratach kapitałowo-odsetkowych, tj. w przypadku uznania, że umowa kredytowa pozostaje w mocy bez klauzul indeksacyjnych, a zatem tylko części roszczenia, tj. tylko nadpłat w ratach dochodzonych pozwem);

b) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego art. rachunkowości, na okoliczność wyliczenia roszczenia o nadpłaty (w przypadku uznania, że umowa kredytowa pozostaje w mocy bez klauzul indeksacyjnych) jako różnicy pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda wskazaną w dokumentach załączonych do pozwu a wyliczeniami dokonanymi w oparciu o pkt III powyżej, a na wypadek uznania przez tutejszy Sąd, że powód winien wskazać wartość tych nadpłat, wnosząc o zobowiązanie strony powodowej do ich przedstawienia w terminie miesięcznym (powyższy dowód został zgłoszony na potrzeby wyliczenia roszczenia powoda o nadpłaty w ratach kapitałowo-odsetkowych, tj. w przypadku uznania, że umowa kredytowa pozostaje w mocy bez klauzul indeksacyjnych, a zatem tylko części roszczenia, tj. nadpłat w ratach dochodzonych pozwem);

c) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu instrumentów finansowych, tj. art. bankowości o specjalizacji z zakresu instrumentów pochodnych/finansowych na okoliczność, że umowa kredytu indeksowanego zawiera w sobie instrument pochodny w formie S. W.-Procentowego (Cross (...)), a w szczególności na okoliczność czy: (i) kredyt indeksowany uruchomiony w walucie PLN i po uruchomieniu zamieniony w księgach rachunkowych banku na walutę (...) ze stawką LIBOR jak w niniejszej sprawie w swej konstrukcji ma takie same lub zbliżone skutki finansowo-ekonomiczne jak udzielenie kredytu w złotychkach ze stawką WIBOR i zawarcie transakcji S. W. – Procentowego o okresie identycznym jak okres kredytowania, wraz ze wskazaniem podobieństw oraz ewentualnych różnic; (ii) czy opisana i omówiona poniżej w treści niniejszego pisma struktura kredytu indeksowanego (określana jako (...) dla K.) ma takie same skutki finansowo-ekonomiczne jak opisana poniżej w pozwie struktura pod nazwą (...) dla przedsiębiorcy” wraz ze wskazaniem podobieństw oraz różnic. Podkreślając, że już w sześciu niezależnych opiniach (załączone do pozwu) biegli potwierdzili, że indeksacja stanowi rodzaj swapa walutowo – procentowego.

Ponadto wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów, których konieczność powołania wynika z poparcia stanowiska zawartego w tejże apelacji:

1. Wyciąg z opinii biegłego sądowego art. instrumentów finansowych z dnia 27 stycznia 2017 roku wydane w sprawie I C 1405/16 – opinia w aktach sprawy, załączona do wniosku dowodowego z dnia 8 maja 2017 roku;
2. Wyciąg z opinii biegłego dr R. P. w sprawie o sygn. akt: IV C 957/15 – opinia w aktach sprawy, załączona do zarzutów do opinii biegłego z dnia 20 sierpnia 2018 roku
3. Wyciąg z opinii biegłego mgr P. D. w sprawie przed SO w Katowicach o sygn. akt: II C 747/16 – opinia w aktach sprawy, załączona do zarzutów do opinii biegłego z dnia 20 sierpnia 2018 roku

4. Wyciąg z opinii biegłego w sprawie przed SO w Warszawie w sprawie o sygn. akt: III C 1404/16 – opinia w aktach sprawy, załączona do pisma powoda 11 grudnia 2018 roku

5. Wyciąg z opinii biegłego w sprawie przed SO w Warszawie w sprawie o sygn. akt: XXV C 1853/16 opinia w aktach sprawy, załączona do pisma powoda z dnia 11 grudnia 2018 rok

6. Wyciąg z opinii biegłego w sprawie przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. akt: I C 594/17 – opinia w aktach sprawy, załączona do pisma powoda z dnia 11 grudnia 2018 rok.

Jednocześnie wnieśli o przeprowadzenie dowodu z dokumentu urzędowego – tłumaczenia przysięgłego Dziennika Ustaw w Hiszpanii (...) nr 76 z dnia 28 marca 2014 r., s. (...) na okoliczność tego, że w przeszłości tj. przed wyrokiem (...) w sprawie hiszpańskiej C-618/10 obowiązywało w Hiszpanii prawo, które dawało sądom krajowym upoważnienie do uzupełniania postanowień nieuczciwych w oparciu o klauzule generalne, w tym przepis odpowiadający art. 56 k.c. ale wyrok (...) C-618/10 uznał to uregulowanie za sprzeczne z Dyrektywą 93/13, w z związku z czym Hiszpania zmieniła prawo zabierając sądom możliwość ingerowania w treść umowy.

Ponadto wnieśli o przeprowadzenie dowodu z wyciągu ze sprawozdania zarządu banku za rok 2017 oraz 2018 roku na okoliczność, że wobec sytuacji finansowej banku (...) stwierdzenie nieważności umowy leży w interesie powoda i jest dla niego dalece bardziej korzystne niż ewentualne zasądzenie nadpłat.

W uzupełnieniu apelacji na podstawie art. 40 ustawy o ustroju sądów powszechnych wnieśli o wytknięcie Sądowi orzekającemu w niniejszej sprawie uchybień z uwagi na, zdaniem strony powodowej, oczywistą obrazę przepisów prawa polegającą na braku poszanowania orzecznictwa (...), a także, z uwagi na poważny charakter uchybień, o powiadomienie Ministra Sprawiedliwości o uchybieniach.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie. Niezasadna okazała się natomiast apelacja pozwanego.***

Sąd pierwszej instancji poczynił w przeważającym zakresie prawidłowe i wystarczające ustalenia faktyczne w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalania Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje zatem za własne, uznając, że wymagają one jedynie korekty odnośnie do pouczenia powodów o ryzyku kursowym (o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia) i uzupełnienia odnośnie do wysokości sumy świadczeń powodów na rzecz pozwanego Banku w związku z zawartą umową kredytową w okresie objętym żądaniem, czyli w okresie od dnia 10 grudnia 2007 roku do dnia 9 lutego 2016 roku. W oparciu o złożony do akt przez pozwanego dokument - Historia spłaty kredytu za okres: 30.10.2007 r – 25.02.2016 r. (k. 1452-1453), Sąd Apelacyjny ustalił mianowicie, że powodowie do dnia 9 lutego 2016 roku wpłacili łącznie kwotę 171.326,47 złotych. Potwierdził to także biegły sadowy C. K. w ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2019 roku (k. 2638 odwrot).

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał za zbędne przeprowadzenie dalszych dowodów zawnioskowanych przez strony w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji (i pominiętych przez ten Sąd) oraz zgłoszonych w postępowaniu odwoławczym.

Gdy chodzi o wnioski dowodowe zgłoszone przez powodów - oddalone zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd Apelacyjny – zmierzały one przede wszystkim do wykazania zasadności powództwa ewentualnego. Skoro zaś - w ocenie Sądu Apelacyjnego - na uwzględnienie zasługiwało roszczenie zgłoszone na miejscu pierwszym, oparte na zarzucie nieważności umowy kredytowej, to zbędny był dowód z opinii biegłego w celu ustalenia wysokości ewentualnej nadpłaty, przy założeniu, że zastosowania nie znajdują jedynie przewidziane w umowie klauzule indeksacyjne. Nie dopatrzył się także Sąd Apelacyjny potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu instrumentów finansowych oraz z zeznań świadków na okoliczność, że umowa kredytu indeksowanego zawiera w sobie instrument pochodny w formie S. W.-Procentowego (Cross (...)) uznając, że dowód ten jest zbędny do oceny

ważności zawartej przez strony umowy kredytowej, zwłaszcza że Sąd Apelacyjny w oparciu o stan faktyczny ustalony na podstawie zebranego dotychczas materiału dowodowego doszedł do wniosku zgodnego ze stanowiskiem powodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zbędne było także dopuszczanie dowodów, których oddalenie przez Sąd pierwszej instancji kontestuje pozwany w swej apelacji, a zmierzających do wykazania faktów bezspornych, bądź nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, co bliżej zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia. W tym miejscu dość powiedzieć, że w apelacji pozwanego brak jest dostatecznie przekonujących argumentów, że wskutek oddalenia wnioskowanych przez niego dowodów jakieś sporne fakty istotne dla rozstrzygnięcia nie zostały wykazane zgodnie z twierdzeniami pozwanego.

Podsumowując, bezzasadne są podniesione w apelacji pozwanego zarzuty naruszenia przepisów postępowania - art. 217 § 2 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 258 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 299 k.p.c.

Chybiony jest także podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c..

Przepis ten reguluje zasady oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Skuteczne postawienie zarzutu jego naruszenia wymaga zatem od strony wykazania na czym w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania sądu w zakresie ich oceny. W szczególności strona winna wykazać dlaczego uznanie określonych dowodów za wiarygodne czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i (lub) zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Opisanym wymogom nie odpowiada sformułowany w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Skarżący w ramach tego zarzutu nie przedstawiła bowiem jurydycznych argumentów wskazujących na wadliwość dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny wiarygodności i mocy dowodowej konkretnych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Zarzut sprowadza się do twierdzenia, że z zeznań świadków R. K. i K. G., zeznań powodów oraz dokumentów w postaci „przykładowych umów kredytu załączonych do pisma procesowego pozwanego z dnia 30 sierpnia 2017 roku” wynikają fakty, które Sąd pierwszej instancji pominął przy konstruowaniu stanu faktycznego, a mianowicie „możliwość indywidualnego negocjowania przez kredytobiorców kwestionowanych przez powodów postanowień umowy” oraz „poinformowania powodów o konstrukcji i warunkach opłaty manipulacyjnej”. Tak sformułowany zarzut nie dość że nie uzasadnia naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to wskazuje na okoliczności nie mające istotnego znaczenia. W sprawie nie jest istotne czy powodowie „mieli możliwość indywidualnego negocjowania” kwestionowanych postanowień umowy ale czy te postanowienia w rzeczywistości były indywidualnie negocjowane. Gdy chodzi zaś o „poinformowanie powodów o konstrukcji i warunkach płatności” poniesienia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, zwanych przez skarżącego opatą manipulacyjną, to znowuż rzecz nie w tym czy powodowie o tym zostali poinformowani, ale czy mieli wpływ na ukształtowanie umowy w tym zakresie.

Z analogicznych przyczyn uznać należy także za chybiony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniesiony w apelacji powodów. Także w tym przypadku nie odpowiada on wyżej opisanym wymogom.

Odmiennej bowiem kwestią od oceny dowodów w zakresie ich wiarygodności i mocy dowodowej jest wniosek Sądu pierwszej instancji dotyczący tego czy powodowie zostali prawidłowo poinformowani o ryzyku kursowym oraz ocena prawna zawartej przez strony umowy, czy też wpływ decyzji procesowej Sądu pierwszej instancji w przedmiocie zgłoszonych przez strony wniosków dowodowych (ich oddalenia) na rozstrzygnięcie sprawy. Do tej ostatniej kwestii Sąd Apelacyjny odniósł się wcześniej. Gdy chodzi natomiast o kwestię rzetelności informacji o ryzyku kursowym, zarzut ten wprawdzie nie uzasadnia naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ale skarżącym nie można odmówić racji, że ustalenia Sądu w tym zakresie, a zwłaszcza wniosek, że powodowie „...zostali jasno poinformowani o ryzyku wynikającym z możliwości zmiany kursu waluty, której kurs miał wyznaczać wysokość ich zadłużenia i wysokość rat spłaty” są wadliwe.

Rację mają powodowie wywodząc w apelacji, że takiego wniosku nie uzasadnia w żadnym razie lakoniczna treść oświadczenia powodów złożonego wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu. W treści tego oświadczenia mowa jest o

„wszelkich ryzykach”. Trudno zatem przyjąć w oparciu o to oświadczenie, że informacja udzielona powodom przed podpisaniem umowy dotyczyła także ryzyka walutowego, a tym bardziej, że była jasna, wszechstronna i rzetelna. Takiego wniosku nie uzasadniają także zeznania świadków, do których odwołał się Sąd, a mianowicie K. G. i R. K.. Słusznie skarżący wskazują na to, że świadek K. G. nie uczestniczyła w rozmowach z powodami, a zatem siła rzeczy nie mogła wiedzieć jakie konkretnie informacje zostały przekazane powodom. Drugi zaś ze świadków zeznał, że nie pamięta umowy z powodami, a jego zeznania dotyczyły stosowanej przez niego praktyki przy zawieraniu tego typu umów kredytowych.

Dowody, na które wskazał Sąd pierwszej instancji – jak słusznie zarzucają skarżący – w żadnym zatem razie nie dają podstawy do wniosku, że powodowie zostali pouczeni o ryzyku walutowym, w taki sposób o jakim mowa w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego (m. in. powołanym w apelacji powodów). Jak podnoszą skarżący, (...) wymaga – jeśli idzie o rzetelność informacji o ryzyku – aby bank wyjaśnił, że konsument „ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty” (zob. wyrok z dnia 20 września 2018 roku, C- 51/17). Takie stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 2019 roku, sygn. II CSK 19/18, stwierdzając: „ Z art. 3 i 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993/95/29), a także z pkt 1 lit. j i oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta”. Tymczasem z zeznań powodów, złożonych na rozprawie w dniu 4 września 2017 roku, wynika, że w chwili zawierania umowy nie zdawał sobie sprawy, że saldo kredytu poddane jest także indeksacji oraz że nie informował ich o tym doradca. W świetle zatem twierdzeń powodów i dowodów na które powołał się Sąd pierwszej instancji wniosek wyciągnięty przez ten Sąd był nieuprawniony.

Przechodząc do oceny prawnomaterialnej żądań zgłoszonych przez powodów wskazać trzeba przede wszystkim, że Sąd Apelacyjny w zupełności podziela ocenę Sądu pierwszej instancji w kwestii charakteru prawnego umowy, a w szczególności odnośnie do waluty kredytu.

Umowa pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego Banku została zawarta 30 października 2007 roku. Przepis art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (tj. w brzmieniu obowiązującym od 25 września 2003 roku do 23 stycznia 2009 roku) stanowił, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażane tylko w pieniądzu polskim.

Regulacja ta, statuująca tzw. zasadę walutowości, przewidywała powinność wyrażania każdego zobowiązania pieniężnego w walucie polskiej, z wyjątkiem zobowiązań, dla których odmienną regulację wprowadzały ustawy szczególne. Taką zaś regulację wprowadzała ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe, która w art. 3 ust. 1 przewidywała zasadę swobody dewizowej, zgodnie z którą w obrocie dewizowym wszystko co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo jest dozwolone. Trzeba też podkreślić, że ustawa ta, w zakresie obrotu między rezydentami (osobami fizycznymi, mającymi miejsce zamieszkania w kraju oraz osobami prawnymi mającymi siedzibę w kraju), określa ograniczenia jedynie w zakresie dokonywania rozliczeń w walutach obcych (art. 9 pkt 15). Nie wprowadza natomiast ograniczeń w ustalaniu zobowiązań w innej walucie, niż waluta polska.

W świetle powyższych uwag zasadnym jest więc przyjęcie, że możliwym było w dacie zawarcia umowy przez strony wyrażanie zobowiązań pieniężnych przez rezydentów, działających w kraju, w obcej walucie. Nie miało to jednak miejsca w przypadku umowy stron.

Wskazać trzeba, że w judykaturze przyjmuje się, że od wyrażenia świadczenia w walucie obcej należy odróżnić tzw. klauzule waloryzacyjne, które wyłączają jedynie walutę polską jako jedyny miernik wartości i odnoszą cenę również do waluty obcej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 roku, sygn. V CK 859/04).

W praktyce odróżniano m.in. jako odmiany umowy o kredyt w złotych kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej i kredyt dominowany w walucie obcej. Kredyt indeksowany to kredyt wyrażony w walucie polskiej (PLN), przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Kredyt denominowany w walucie obcej to zaś kredyt, którego wartość wyrażona została w walucie obcej, ale uruchomiony został w walucie polskiej, a kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał) stanowiącą określoną równowartość waluty obcej, w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnymi innymi opłatami.

Umowa zawarta przez strony odpowiada przytoczonej wyżej definicji kredytu indeksowanego.

Zgodnie z bezwzględnie obowiązującym art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, w umowie kredytu należy w sposób jednoznaczny wskazać kwotę i walutę tego kredytu, jako środków pieniężnych, które bank kredytujący powinien oddać do dyspozycji kredytobiorcy.

W analizowanej umowie zwraca uwagę to, że zgodnie z § 1.1 umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 268.043,16 złotych polskich. W złotych polskich kredyt miał być (i był) spłacany (§ 10.2 umowy). O tym, że jest to kredyt udzielony w złotych polskich świadczyło także to, że w polskiej walucie określona została wielkość hipoteki na rzecz banku ustanowionej jako zabezpieczenie kredytu (oświadczenie o ustanowieniu hipotek – k. 50).

Oczywiście rację ma skarżący, że umowa kredytu, jak każda umowa, podlega wykładni według reguł zawartych w art. 65 k.c. Tym niemniej tekst umowy interpretowany według reguł językowych – a od tego należy rozpocząć proces interpretacji oświadczenia woli wyrażonego za pomocą słów - nie pozostawia wątpliwości co do tego jaki sens ma treść § 1 gdy idzie o walutę kredytu.

Nie przekonuje argument skarżącego nawiązujący do postanowienia umowy dotyczącego salda kredytu. Przywołać tu można stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z 19 października 2018 r., IV CSK 200/18. Sąd Najwyższy przyjął, że „w sytuacji, kiedy zobowiązanie pozwanych wynikające z umowy kredytu zostało wyrażone w walucie polskiej, a jedynie jego saldo miało być przeliczane według kursu franka szwajcarskiego, nie ma podstaw do dochodzenia od pozwanych zapłaty we frankach szwajcarskich. W orzecznictwie wskazuje się, że tzw. kredyty denominowane lub indeksowane do kursu waluty obcej są w rezultacie kredytami w walucie polskiej”.

Zupełnie chybiony w tym kontekście (tj. w kontekście złotowego bądź walutowego charakteru umowy) jest także argument odwołujący się do przepisu art. 69 ust 2 pkt 4a i ust 3 Prawa bankowego. Umowa została bowiem zawarta przed nowelizacją Prawa bankowego z 2011 roku, która wprowadziła w życie przepisy, na które powołuje się skarżący. Wynikające z nich zasady nie mogą mieć więc znaczenia przy ustalaniu treści stosunku prawnego w drodze jego wykładni i w konsekwencji charakteru umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na aprobatę także zasługuje stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych zawartych w § 1 ust.1, § 7 ust.2, § 10 ust.8 i § 17 umowy oraz co do tego, że ustawa z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe (tzw. ustawa antyspreadowa) nie wyłączyła możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej abuzywnych klauzul. Podzielając w całości stanowisko Sądu pierwszej instancji w tych kwestiach i przytoczone na jego rzecz argumenty, Sąd Apelacyjny nie

znajduje potrzeby ponownego ich przytaczania. Podkreślenia jedynie wymaga, że nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że wobec treści § 17 umowy nie można mówić o jakiegokolwiek dowolności Banku w ustalaniu kursów walut. Wbrew temu co twierdzi skarżący określony w umowie sposób ustalania kursów kupna/sprzedaży walut nie jest jednoznaczny i precyzyjny. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że niewskazanie mechanizmu ustalania, czy też definicji marży sprzedaży i marży kupna czyni nieprecyzyjnymi i niejasnymi przesłanki ustalania kursów waluty przyjętych do rozliczeń (salda kredytu i poszczególnych rat). Bank nie miał wprawdzie pełni swobody w ustalaniu tzw. tabel kursów, gdyż w umowie wskazano, że ustalane one są z uwzględnieniem wskaźnika od niego niezależnego tj. średniego kursu NBP, tym niemniej brak sprecyzowanych jednoznacznie kryteriów ustalania marży kupna i sprzedaży oznaczała swobodę Banku w zmianie sposobu ustalania tabeli kursów. Przy braku stosownych regulacji w umowie, nie ma przy tym znaczenia, że „stosowanie marży jest zwyczajowo przyjęte” oraz że „marżę kursową ustala się raz w miesiącu na podstawie kursów walut stosowanych przez największe banki komercyjne w Polsce”.

Podsumowując, uwzględniając dotychczasowe orzecznictwo, tak Trybunału Sprawiedliwości jak i Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw by kwestionować - jak czyni to pozwany w apelacji - ocenę Sądu pierwszej instancji, że wskazane przez powodów postanowienia umowy należało uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.. Przypomnieć trzeba, że według wyrażanego w orzecznictwie stanowiska mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza rażąco interes konsumenta. Skutkuje bowiem tym, że kredytobiorca o poziomie zadłużenia i wysokości należnej raty dowiaduje się w istocie po jej spłaceniu. W świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Najwyższego nie budzi także wątpliwości, że uznanie abuzywności powoduje bezskuteczność klauzuli wobec umowy ex tunc.

Nietrafne są więc podniesione w apelacji pozwanego zarzuty przytoczone w punktach 1,2,4 i 5 apelacji.

Nie podziela natomiast Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do kwestii skutków abuzywności zawartych w umowie klauzul

Odmienne ocena w tym zakresie prowadzi do odmiennej, od oceny Sądu pierwszej instancji, oceny zasadności roszczenia postawionego na pierwszym miejscu. A to z kolei czyni zbędnym szczegółowe odniesienie się do pozostałych zarzutów apelacji pozwanego, które odnoszą się do rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym (o którym sąd orzeka jedynie w wypadku nieuwzględnienia roszczenia głównego).

Oceny skutków abuzywności należy dokonywać na gruncie prawa europejskiego (dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.) i bogatego już orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości na tle umów z konsumentami, zawierających ryzyko walutowe (tzw. kredytów indeksowanych i denominowanych) oraz prawa krajowego – art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowiącego implementację dyrektywy Rady do porządku krajowego.

Wykładając przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. trzeba więc mieć na względzie, że Trybunał w swym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (np. C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Tak też wypowiedział się w nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy (zob. wyroki z: 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18; z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17; z dnia 7 listopada 2019 roku, IV CSK 13/19; z dnia 21 grudnia 2019 roku, sygn. V CSK 382/18).

Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18). Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) podzielanymi

także w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. wyrok w sprawie II CSK 803/16, uchwała w sprawie III CZP 29/17, wyrok w sprawie II CSK 483/18) jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy, skoro powodowie domagają się zwrotu świadczeń w oparciu o zarzut nieważności umowy kredytowej. Tego rodzaju rygorystyczne podejście do omawianych kwestii argumentowane jest koniecznością zapewnienia pełnej skuteczności prawa unijnego oraz względami prewencji w stosunku do przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne. Sąd Apelacyjny w tym składzie poglądy te podziela.

Trybunał analizował konsekwencje abuzywności klauzul w kontekście ewentualnej możliwości podstawienia przez Sąd innych warunków do umowy w miejsce luk powstałych po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (np. w sprawie C – 118/17, czy C – 260/18). W orzeczeniach tych została zakwestionowana możliwość zastępowania przez sąd niedozwolonych (abuzywnych) postanowień umownych sprawiedliwym (urzędowym) kursem walutowym.

Wiąże się z tym kwestia szeroko omówiona w pismach procesowych stron złożonych w postępowaniu apelacyjnym, a mianowicie nie tyle zastąpienia klauzuli abuzywnej inną normą, co częściowego utrzymania w mocy warunku umowy uznanego za nieuczciwy.

W tej spornej kwestii Sąd Apelacyjny podziela w zupełności stanowisko strony powodowej. Stanowisko to znajduje bowiem oparcie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości. W wyroku z dnia 26 marca 2019 roku w sprawach połączonych C-70/17 i C – 179/17 Trybunał stwierdził, że art. 6 i 7 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze w przypadku, gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści.

W rozpoznawanej sprawie mechanizm tzw. „redukcji utrzymującej skuteczność” polegać by miał na wykreśleniu z § 17 ust.2 i 3 umowy „marży kupna/sprzedaży”, co oznaczałoby – jak słusznie wskazują powodowie - że umowa nadal podlegałaby rozliczeniu według kursu kupna i kursu sprzedaży, tyle tylko, że ich wartości, po wyeliminowaniu marży kupna/sprzedaży, miałyby się sprowadzać do kursu średniego NBP. W sposób oczywisty wskutek takiego zabiegu klauzula uznana za niedozwoloną zostałaby zmodyfikowana nie zachowując pierwotnej istoty i celu. Takie działanie w rzeczywistości więc stanowiłoby zmianę treści postanowienia umownego i pozostawałoby w sprzeczności z wymogiem transparentności klauzul (art. 5 zd. 1 dyrektywy 93/13) oraz wymogiem zapewnienia efektywności dyrektywie, której celem jest zniechęcanie przedsiębiorców do włączania do umów nieuczciwych warunków.

Sąd Apelacyjny, przyjął zatem, że zakwestionowane przez pozwanych postanowienia umowy kredytowej, które wprowadzają ryzyko kursowe, dotyczyły głównego świadczenia stron i stanowią tzw. essentialia negotii umowy kredytowej. Okoliczność ta nie uniemożliwiała oceny omawianej klauzuli indeksacyjnej pod kątem abuzywności. Również bowiem postanowienia zawierające świadczenia główne podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Powyższe rozwiązanie ustawowe wywodzi się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Jak wynika z orzecznictwa (...), opiera się ono na założeniu, że postanowienia określające główne świadczenia zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, bo do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Tym niemniej wyłączenie spod kontroli nie może obejmować postanowień nietransparentnych. W ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów i relacji swojego świadczenia do zobowiązania wzajemnego drugiej strony. Z tych przyczyn (...) uznał, że wymóg transparentności powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by umowa była zrozumiała dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, żeby mógł na jej podstawie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne wynikającego z niej zobowiązania (patrz: wyroku (...) z 20 września 2017 r. C-186/16 pkt 43 – 45; wyrok (...) z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13 pkt 71 – 73, 75). Warunku tego, na co słusznie wskazuje się w orzecznictwie, nie spełnia

klauzula waloryzacyjna, która, pozostawia bankowi dowolność w określeniu kursu waluty (patrz: wyrok SN z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18).

Również w niniejszej sprawie powyższe postanowienie kontraktowe pozbawiło powodów możliwości, by w - relewantnej przy określaniu abuzywności - chwili zawarcia spornej umowy, poznać zasady, na jakich miało być wyliczane (indeksowane) jej świadczenie. Skoro więc klauzula ta nie pozwalała, żeby choćby w przybliżeniu poznać skutki finansowe jej zastosowania, to została sformułowana niejednoznacznie. Brak też jest w sprawie podstaw, by można było przyjąć, że pozwani przed zawarciem umowy kredytowej byli informowani przez bank o ryzyku kursowym w taki sposób, który mógłby uzasadniać ocenę, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Reasumując, w umowie nie obowiązywało abuzywne postanowienie normujące sposób indeksacji (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.), a powstała w wyniku tego luka nie mogła zostać uzupełniona. W konsekwencji zabrakło mechanizmu, w oparciu o który można byłoby przeliczyć kwotę udostępnionego kapitału wedle kursu (...). To z kolei uniemożliwiło określenie wartości, która powinna być podstawą do ustalenia rozmiaru rat kapitałowo – odsetkowych. W wyniku tego nie mogło się też wykreować ryzyko walutowe. Okoliczności te, jak już wskazano, i co wynikało z przywołanych wcześniej judykatów, pozbawiały umowę jej koniecznych składników - essentialia negotii (patrz: wyrok (...) z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52; wyrok z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44; wyrok SN z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18; wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17; wyrok SN z 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19). Jeżeli tak, to, co potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, spełniły się podstawy do uznania, że na skutek abuzywności jest ona nieważna (patrz: wyrok z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18). Podobna ocena znalazła odzwierciedlenie w stanowisku (...), który wskazał, że upadek klauzuli waloryzacyjnej czyni „niepewnym” obiektywną możliwość utrzymania całego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52; wyrok z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44). Sporny kontrakt można byłoby co prawda pozostawić w mocy - uznając postanowienie niedozwolone za działające - niemniej wymagałoby to zgody powodów (patrz: wyrok (...) z 21 lutego 2013 r. C-472/11, pkt 35 i 36), której w sposób oczywisty – wobec oparcia żądania na zarzucie nieważności umowy w formie przesłanki – nie było. Sporna umowa upadła więc w całości.

W konsekwencji powódka nabyła wierzytelność o zwrot nienależnego świadczenia. Wskazać trzeba bowiem, że wobec skutecznego skorzystania przez powodów z mechanizmów ochrony konsumenckiej przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i skorzystania z opcji „unieważnienia” umowy odpadła podstawa świadczeń w oparciu o umowę zawartą przez pozwanych z bankiem, a w takiej sytuacji świadczenia obu stron spełnione w oparciu o tę umowę są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c.

Wskazać też trzeba, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę podlega co do zasady zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku. Wynika to z przyjmowanej w doktrynie i orzecznictwie teorii dwóch kondycji. W art. 410 § 21 k.c. ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, i z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16 z dnia 11 grudnia 2019 r, V CSK 382/18).

Dodać należy, że - zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie zachodzą przewidziane w art. 411 k.c. okoliczności, które wyłączają możliwość żądania zwrotu nienależnie świadczonych przez powodów kwot. Nie zaistniały zwłaszcza przesłanki z art. 411 pkt 2 k.c. Jak podnosi się w orzecznictwie, dyspozycja tego przepisu aktualizuje się, gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był wprawdzie prawnie zobowiązany, ale spoczywał na nim moralny obowiązek wspierania wzbogaconego – np. w przypadku przekazania nienależnych alimentów na rzecz bliskich. W takiej sytuacji żądaniu zwrotu sprzeciwia się poczucie sprawiedliwości (patrz: wyrok SN z 27 maja 2015 r. II CSK 413/14; wyrok SN z 9

kwietnia 2019 r. V CSK 20/18). Występowanie tych okoliczności należy badać wedle indywidualnego stanu danej sprawy. W niniejszym postępowaniu nie wykazano, że moralnie naganne było żądanie powodów (konsumentów) o zwrot tego świadczyli w ramach nienależnego świadczenia. Przeciwnie, skierowali wobec pozwanego żądanie restytucyjne, bowiem narzucił im w spornym kontrakcie klauzule abuzywne, a więc postanowienia rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i ich interesem. Świadczyło to o tym, że to nie powodów, lecz pozwanego Banku działanie było moralnie nieprawidłowe.

Powodowie w okresie objętym żądaniem uiszcili na rzecz Banku łącznie kwotę przez nich dochodzoną. Taką zatem kwotę Sąd Apelacyjny – zmieniając zaskarżony wyrok - zasądził na ich rzecz od pozwanego Banku.

Od wyżej wskazanej kwoty zasądzonego nienależnego świadczenia pozwany powinien uiszczyć odsetki ustawowe od daty wymagalności.

Sąd Apelacyjny wskazuje w tym kontekście (a także w kontekście podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia), iż w ostatnim okresie wyrażone jest stanowisko, według którego wyrok sądowy „unieważniający” analogiczną jak w niniejszej sprawie umowę kredytową indeksowaną kursem (...) ma charakter konstytutywny, a nie deklaratywny. Koncepcja prawnokształtującego (konstytutywnego) skutku wyroku sądu krajowego stwierdzającego nieważność umowy kredytowej opiera się na wskazaniu Trybunału Sprawiedliwości UE w wyroku w sprawie C-260/18 dotyczącym kredytów frankowych dopuszczającym możliwość „unieważnienia” umowy na skutek żądania konsumenta świadomego wszystkich wynikających stąd konsekwencji. Podstawą rozliczeń stron będzie wówczas art. 410 § 2 zd. 2 k.c. odnoszący się do sytuacji gdy podstawa prawna świadczenia odpadła w czasie trwania umowy (E. Ł. oraz M. K., Rzeczpospolita z 7 i 8 października 2019 r.). Aprobata tego stanowiska w niniejszej sprawie oznacza, że roszczenie wymagalne jest od chwili wydania takiego konstytutywnego orzeczenia (z tą datą także rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczeń o zwrot świadczeń stron nieważnej umowy kredytowej). Sąd Apelacyjny, podzielając ten pogląd, roszczenie odsetkowe powodów uwzględnił tylko w części.

Wynik sporu uprawnia do stwierdzenia, że powodowie ulegli tylko co do nieznaczącej części swego żądania i w konsekwencji do obciążenia pozwanego całością kosztów poniesionych przez powodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i w postępowaniu odwoławczym stosownie do art. 100 zd. k.p.c.

Gdy chodzi o koszty postępowania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jest to suma poniesionych przez powodów: opłaty od pozwu – 1000 złotych, wydatków – 3324,06 złotych i wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 9600 złotych tj. w wysokości odpowiadającej dwukrotnej stawce, wynoszącej 4800 złotych zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu (§ 20 wym. rozporządzenia). Charakter sprawy, czas trwania postępowania oraz nakład pracy pełnomocnika powoda niewątpliwie uzasadniały zasądzenie wynagrodzenia większego niż minimalne. Żądanie zasądzenia wynagrodzenia w wysokości sześciokrotnej stawki Sąd Apelacyjny uznał za wygórowane. Wprawdzie stopień skomplikowania sprawy był dość znaczny, tym niemniej problemy prawne występujące w rozpoznawanej sprawie nie dotyczą jedynie tej jednostkowej sprawy, ale bardzo wielu spraw, które toczyły się i toczą przed sądami, i co do wielu z tych problemów wypracowane zostało jednolite stanowisko w orzecznictwie.

Z przedstawionych względów orzeczono jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Koszty te stanowią sumę wynagrodzenia pełnomocnika powodów – 4050 złotych i opłaty od apelacji – 1000 złotych poniesionej przez powodów (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie).

(...)